



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Anielska nauczycielka
i inne postacie z drewna
| s. 3



Bawiły się
pokolenia
| s. 4



Najlepiej koszą
Haratykowie
| s. 5



Walczymy o medale we Wrocławiu

WYDARZENIE: W sobotę rozpoczęły się we Wrocławiu XV Letnie Światowe Igrzyska Polonijne. Do stolicy Dolnego Śląska zjechał Polonusi z całego świata, w imprezie nie brakuje też naszej zaolziańskiej ekipy. Reprezentacja Polaków w RC startuje w igrzyskach pod szyldem Beskidu Śląskiego. Największe nadzieje medalowe wiążemy z naszymi piłkarzami, mocną drużynę wystawili także lekkoatleci.



Na potwierdzenie tych słów zaraz w pierwszym dniu igrzysk posypało medalami w duathlonie. Złoty medal w duathlonie wywalczył 21-letni Jakub Martynek, który pokonał trasę najszybciej spośród wszystkich zawodników. Martynek wyprzedził w najbardziej prestiżowej kategorii 21-35 lat dwóch innych naszych reprezentantów – Richarda Szarzcza i Jana Slivečkę. Na podium w swoich kategoriach wiekowych stanęli także Władysław Martynek (zwycięzca kategorii 50-59 lat) i Władysław Czudek (trzeci w kat. powyżej 60 lat). W duathlonie brylowały też nasze panie. Srebro w kategorii 17-30 lat zdobyła Ewa Haltofowa, brąz Dorota Kawulok. Po weekendzie zajmujemy trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej.

Rekordowo zrobiło się zaraz na wstępie igrzysk. Podczas uroczystego otwarcia Letnich Światowych Igrzysk Polonijnych padł bowiem rekord frekwencji. Do stolicy Dolnego Śląska przyjechało ponad 2000 Polonusów z 23 krajów. Przeszło 1682 z nich będzie rywalizowało ze sobą w 27 dyscyplinach sportowych.



Dzisiaj do igrzysk włączy się nasza piłkarska reprezentacja.

Tak licznej reprezentacji nie zgromadziła żadna z czternastu wcześniejszych edycji Światowych Letnich Igrzysk Polonijnych. Po raz pierwszy w historii imprezy gospodarzem jest cały region, nie tylko jedno miasto. Zawody odbywają się we Wrocławiu, Wałbrzychu, Sobótce i Krzyżanowicach. Zakończenie igrzysk zaplanowano na 6 sierpnia.

– Chcemy wypaść w igrzyskach

z jak najlepszej strony – powiedział „Głowski Ludu” Henryk Ciešlar, kierownik naszej ekipy. Od soboty we Wrocławiu przebywają już wszyscy sportowcy. Prywatnymi autokarami dotarła na miejsce także piłkarska reprezentacja Orłów Zaolzia, która dziś powinna zaliczyć pierwszy mecz turnieju. Zespół pod wodzą Stanisława Kluzy mierzy wysoko. Jak podkreślił w wywiadzie dla naszej gaze-

ty trener Kluz, drużyna jest głodna sukcesu. – Dwa lata temu w Toruniu przegraliśmy w finale pechowo ze Skalą Mościską. Teraz liczymy na złoto – odważnie zadeklarował selekcjoner Orłów. Ze złotego medalu piłkarze cieszyli się po raz ostatni w 1987 roku w Krakowie, kiedy to w finale pokonali Polonię Stanów Zjednoczonych – zespół Orłów Chicago.

JANUSZ BITTMAR

ZDARZYŁO SIĘ

Z RZEKI WYCIĄGALI ROGACZA

Niecodzienną scenę można było oglądać w niedzielę pod wieczór w Ostrawie-Hrabowej. W rzece Ostrawicy, w pobliżu mostu, poruszał się rogacz. – Rogacz znajdował się, na szczęście, na nanosie żwiru jakieś cztery metry od brzegu i nie wypływał na głębię – powiedział rzecznik Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Petr Kúdela.



Rogacz w rękach strażaków.

Strażacy w nieprzemakalnych kombinezonach wyciągnęli zwierzę na brzeg i wynieśli je po stromym, kamienistym brzegu Ostrawicy na górę. Rogacz nie odniósł żadnych obrażeń. Zwierzę zachowywało się bardzo spokojnie, po wypuszczeniu na wolność w ogóle nie starało się uciekać. Dlatego strażacy wezwali członka stowarzyszenia myśliwskiego i przekazali mu rogacza pod opiekę. (dc)

SZALAŁ ŻYWIÓŁ

W sobotę przed południem paliło się czteropokojowe mieszkanie na trzecim piętrze bloku w Ostrawie-Porubie. Strażacy wyciągnęli z niego parę starszych lokatorów. Mężczyznę w krytycznym stanie przewieziono do Szpitala Akademickiego. Trafia tam również 67-letnia kobieta, której obrażenia były nieco mniej poważne. Strażacy ewakuowali 30 mieszkańców domu. Szkodę oszacowano na ok. milion koron. Badana jest przyczyna pożaru. (dc)

POGODA

wtorek środa



dzień: 19 do 23 °C
noc: 14 do 10 °C
wiatr: 2-5 m/s



dzień: 21 do 26 °C
noc: 14 do 10 °C
wiatr: 1-4 m/s

W Beskidy z całego świata

W sobotę ruszyła jedna z największych imprez folklorystycznych w Polsce i Europie – Tydzień Kultury Beskidzkiej. Tradycyjnie już święto zainaugurował barwny korowód zespołów z Polski i zagranicy, któremu na wiślańskim placu Hoffa przyglądali się licznie zgromadzeni miłośnicy folkloru.

– Już po raz 48. będziemy się wspólnie bawili na tym wielkim święcie folkloru, myślę, że przez cały tydzień każdy znajdzie tu coś dla siebie – powiedział w trakcie otwarcia imprezy burmistrz Wisły, Jan Polo-

czek. Jako pierwsi na tegorocznym TKB zaprezentowali się „Czernianie” z Wisły, a zaraz po nich na scenie pojawił się Zespół Regionalny „Wisła”. Na inaugurację zaprezentował się także pierwszy gość z zagranicy – zespół „Chindia” z rumuńskiego Ploeszti.

W tegorocznym TKB wezmą udział zespoły z różnych zakątków świata, m.in. z Meksyku, Tajwanu, Indonezji, Turcji czy Rumunii. – Wystąpi ponad 100 zespołów pieśni i tańca z ok. 30 państw. Łącznie swoje umiejętności zaprezentuje ok.

4000 tancerzy, śpiewaków i muzyków podczas 50 kilkugodzinnych wieczornych koncertów na dużych plenerowych estradach odbywających się w kilku miejscowościach przez dziewięć dni z rzędu – wylicza Zbyszek Hojny z Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej.

Część koncertów będzie miała charakter konkursowy. W Żywcu odbędzie się Festiwal Folkloru Górali Polskich, w ramach którego obejrzyć będzie można ponad 20 programów konkursowych w wykonaniu zespołów z Żywiecczyny,

Podhala, Beskidu Śląskiego i Zaolzia. Natomiast w Wiśle trzy zespoły krajowe i 15 zagranicznych walczyć będzie o nagrodę Grand Prix Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych.

Imprezy w ramach TKB odbywać się będą w Wiśle, Żywcu, Szczyrku, Ujsołach, Oświęcimiu, Makowie Podhalańskim, Istebnej. W programie nie zabraknie też zaolziańskiego akcentu – tradycyjnego Gorolskiego Święta, na które już w najbliższy weekend zaprasza Jabłonków. (wib)



9 771212 422027

1 1090

KRÓTKO

Z DZIEĆMI
PRZEZ JEZDNIĘ

DZIEĆMOROWICE (dc) – Gmina szuka chętnych, którzy od września przeprowadziliby przez drogę dzieci zmierzające do miejscowej szkoły. Na taki krok zdecydowano się już na wiosnę, w związku ze wzmożonym ruchem na drodze. Przez wiosnę prowadzi jedna z tras objazdowych, wymuszonych przez remont mostu na Olzie w Karwinie. Kasa gminna przeznaczona na wyjazd dla osób przeprowadzających dzieci 100 tys. koron.

TRZY LATA
OD KATASTROFY

STUDENKA (dc) – Gotowy jest pomnik ofiar katastrofy wypadku kolejowego, który wydarzył się 8 sierpnia 2008 roku. Odświeżona zostanie podczas uroczystości wspomnieniowej w najbliższą sobotę. – Pomnik będzie podziękowaniem służbie medycznej i strażakom miasta Studenka oraz wszystkim ratownikom Zintegrowanego Systemu Ratowniczego – zapowiadają organizatorzy ze stowarzyszenia Comenius 2008 Studénka.

ZAPORY OTWARTE

REGION (wib) – Z uwagi na utrzymujące się opady deszczu powodujące podnoszenie się stanów w regionie, specjaliści z Wydziału Gospodarki Wodnej zdecydowali o odpuszczeniu części wody ze zbiorników wodnych. Graniczne wartości wykazywała w minionych dniach zaporą w Żermanicach, w poniedziałek rano jej odpływ zostały więc otwarte nieco szerzej, przez co do Łucyny wyciekło 15 metrów sześciennych wody na sekundę. Więcej wody odpływa także z Zapory Cierlickiej, w poniedziałek było to 21 metrów sześciennych na sekundę. Mimo to pracownicy WGW uspokajają, w regionie nie ma zagrożenia powodziowego.

AKADEMIA
SAMOOBRONY

SKOCZÓW (jb) – W skoczowskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbywa się Letnia Akademia Praktycznej Samoobrony Mieszanych Sztuk Walki. W zajęciach, które startują w każdy piątek w godzinach od 19.00 do 20.30, udział bierze ponad 30 uczestników.

CYTAT DNIA

– W tym miejscu, gdzie jest pomnik Polskiego Państwa Podziemnego, prezydent Polski nisko kłania głowę przed tymi, którzy o to państwo polskie walczyli, a także tymi, którzy chcą to państwo szanować. Bo przecież nie można miłować państwa bez jego szanowania. Nie można mówić o miłowaniu bez szacunku – mówił prezydent Polski Bronisław Komorowski podczas wczorajszej uroczystości z okazji 67. rocznicy Powstania Warszawskiego. – To jest wielkie zadanie, aby dorobek pokolenia ludzi Armii Krajowej, tych którzy walczyli o państwo polskie, przekuć w zdolność do szanowania państwa polskiego współczesnego – dodał. **(dc)**

W wakacje uczą się polskiego

145 uczestników z 27 krajów (najwięcej z Ukrainy – 35 i Rosji – 20) leżących na czterech kontynentach przybyło do Cieszyna, by uczyć się języka i kultury polskiej. Wczoraj po raz 21. zainaugurowano Szkołę Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego. Przez niespełna miesiąc wielonarodowe i wielokulturowe grono słuchaczy opanuje kampus akademicki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, studentów czeka nie tylko wytężona praca, ale także wiele innych atrakcji.

– Nauka języka jest także nauką szeroko pojętej kultury, zwyczajów, tego wszystkiego co powoduje, że dana grupa ludzi staje się narodem. Z tego punktu widzenia nasza szkoła jest szkołą życia, poznawania innych kultur, innych ludzi, a więc tego, co w perspektywie naszego życia najważniejsze – mówił w trakcie otwarcia SJKP rektor Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, prof. Wiesław Banyś. – Gdy ukończycie tę szkołę, staniecie się ambasadorami nie tylko naszej kultury, ale wszystkich tych, które poznacie dzięki spotkaniom tutaj ludziami. Będziecie ambasadorami otwartości, współpracy i osiągnięcia wspólnych celów – zapewniał.

Oprócz prof. Banysia uczniów z całego świata, którzy szczerze wypełnili akademicką salę konferencyjną w Cieszynie, witali również inni przedstawiciele katowickich i cieszyńskich władz uniwersyteckich, a także m.in. dr Bogusław Szymański, dyrektor Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, burmistrz Cieszyna, Mieczysław Szczurek, wicestarosta powiatu cieszyńskiego, Jerzy Pilch, przedstawiciele wojewódzkich oddziałów Stowarzyszenia Wspólnota Polska, a także liczni goście z zagranicy. Wykład inauguracyjny na temat polskiej prezydencji w Radzie UE wygłosił dr Jan Olbrycht, poseł Parlamentu Europejskiego.

W czasie, gdy większość z nas marzy jedynie o leżeniu pod palmą do góry brzuchem, niemal 150 osób będzie codziennie uczestniczyło w zajęciach dydaktycznych. Organizatorzy szkoły przewidzieli dla nich łącznie 80 godzin intensywnej nauki



Uczestnicy Szkoły Języka i Kultury Polskiej pochodzą z 27 krajów świata.

języka polskiego. – Od poniedziałku do piątku w godzinach przedpołudniowych prowadzone będą zajęcia lektoratowe z języka polskiego, po południu studenci mają możliwość wysłuchania cyklu wykładów z zakresu języka polskiego, literatury, kultury i historii, współczesnej sytuacji politycznej i społecznej Polski, zaś wieczorami odbywać się będą projekcje filmów, gry językowe, koncerty, spotkania z zaproszonymi gośćmi – wyjaśniła prof. Jolanta Tambor, dyrektor SJKP. Ale na szczęście nie tylko nauką żyć będą słuchacze letniej cieszyńskiej szkoły. Już wczoraj, pierwszego dnia, zwiedzali oni Cieszyn. – Osobiście zachęcam, by popołudniami się nie uczyć, tylko zwiedzać – żartował burmistrz Mieczysław Szczurek. – Miasto jest na pewno tego warte i mam nadzieję, że Cieszyn spodoba wam się tak bardzo, że będziecie chcieli do niego wracać jako turyści – wyraził nadzieję Szczurek.

– Oprócz Cieszyna studenci odwiedzą Beski-

dy – Wisłę i Szczyrk, pojadą także do Pszczyny, Oświęcimia oraz Krakowa – zapowiedziała Jolanta Tambor. Kulminacyjnymi momentami każdej letniej szkoły są dyktando oraz „Wieczór narodów”, w czasie którego na estradzie ustawionej na cieszyńskim rynku reprezentanci poszczególnych nacji prezentują swoje kraje. – „Sprawdzian z polskiego” odbędzie się 14 sierpnia. O jego randze świadczy przede wszystkim stawka – uczestnicy walczą o tytuł Cudzoziemskiego Mistrza Języka Polskiego oraz o bezpłatny udział w kolejnej letniej szkole – tłumaczy dyrektor SJKP. Z kolei „Wieczór narodów” zaplanowano dzień po dyktandzie, czyli 15 sierpnia.

W czasie letniej szkoły organizatorzy prowadzą także warsztaty dla nauczycieli uczących języka polskiego jako obcego poza granicami Polski. W tym roku, w terminie 31 lipca – 16 sierpnia, odbędą się one po raz 20. **WITOLD BIERNAT**

Kolarze z pierwszeństwem

W niedzielę wystartował jeden z najbardziej prestiżowych wyścigów kolarskich świata – 68. Tour de Pologne, zaliczany do kalendarza UCI World Tour. Już jutro peleton dojedzie do Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Oprócz oczywistych korzyści wizerunkowych dla obu miast oraz okazji do uczestnictwa w „światowej” imprezie dla ich mieszkańców, liczyć trzeba się także z utrudnieniami. W sposób szczególny dotyczyć będą one kierowców.

W Czeskim Cieszynie znaczne ograniczenia ruchu przewidziane są jedynie w ścisłym centrum miasta. – 3 sierpnia ulica Główna zostanie wyłączona z ruchu już o godz. 6.00. Od 13.30 do 18.00 zamknięte będą

wszystkie ulice, po których przejadą kolarze – a więc Strzelnicza, Dworcowa i Główna – informuje Dorota Havlíková, rzeczniczka czeskokoczeskiego Urzędu Miasta. W minionym tygodniu w mieście zorganizowana została akcja informacyjna – strażnicy miejscy wrzucali do skrzynek pocztowych informacje dotyczące planowanych ograniczeń, z kolei w piątek kierowcy parkujący w centrum Czeskiego Cieszyna znaleźli za wycieraczką informacje o zakazie parkowania, który obowiązywać będzie jutro w wybranych miejscach miasta. – Samochodu nie można zostawiać przede wszystkim na trasie wyścigu, pojazdy, które nie zostaną usunięte przez ich właścicieli, będą

odholowywane – ostrzega dyrektor Straży Miejskiej, Piotr Chroboczek. – W środę w terenie będzie ponad 60 funkcjonariuszy Straży Miejskiej, policji oraz Straży Pożarnej, zostaną oni rozstawieni po całej długości trasy i będą dbali o bezpieczeństwo zarówno zawodników, jak i przechodniów – zapewnia Chroboczek.

Znacznie większa część cieszyńskiej pętli powędzie ulicami po polskiej stronie granicy, zatem utrudnienia w ruchu będą tu znacznie poważniejsze. Już dzisiaj od godz. 18.00 zakaz parkowania obowiązywać będzie na ulicach: Mennicza, Rynek, Głęboka, Matejki, Zamkowa oraz pl. Londzina. W środę o 6.00 z ruchu wyłączone zostaną (w całości

lub częściowo) m.in. ulice: Rynek, Głęboka, Zamkowa, Mennicza, Matejki, Regera, Szersznika i Szeroka. Tego dnia częściowo zawieszona zostanie także komunikacja autobusowa w mieście, zmieniony rozkład jazdy obowiązywać będzie w godzinach 13.00–17.00.

Znacznych utrudnień należy się spodziewać także na drogach, którymi kolarze pokonają trasę pomiędzy Oświęcimiem a Cieszynem. W powiecie cieszyńskim na pół godziny zamknięte zostaną niektóre odcinki dróg: od 14.00 – Koniaków-Kubalonka Beczka, od 14.10 – Kubalonka Beczka-Wisła 1 Maja (plus pętla Zamczek), a od 15.00 – Wisła 1 Maja-Ustroń-Goleszów-Cieszyn. **(wib)**

Wymiana kontrolowana

„Okna dla wszystkich” – pod takim hasłem rozpoczęła się właśnie w Boguminie wielka akcja wymiany okien w mieszkaniach, których właścicielem jest miasto. Część okien wymieniona zostanie w tym roku, reszta w następnym. – Łącznie inwestycja pochłonie 80 milionów koron – 50 w 2011 i 30 w 2012 r. – a operacja ta dotyczy 89 miejskich budynków, w których znajduje się prawie 2 000 mieszkań. Średnio na jedno mieszkanie przypadnie 3,5 nowego okna – wylicza Lucie Balcarová, rzeczniczka bogumińskiego magistratu.

W związku z inwestycją miasto zmuszone było do zaciągnięcia kredytu w wysokości 50 milionów koron,

który spłacany będzie przez najbliższe trzy lata. – Wszelkie koszty związane z wymianą okien pokryte zostaną z pieniędzy pochodzących z opłat za wynajem mieszkań. W czasie, gdy miasto spłacać będzie długi, mieszkańcy będą mogli dzięki nowym oknom płacić mniejsze rachunki za zużycie energii – zapewnia Petr Vícha, burmistrz Bogumina.

Przy tak dużej operacji łatwo o niedopatrzenia i zaniedbania – celowe lub niecelowe. Dlatego miasto zapewnia, iż będzie na bieżąco monitorować zarówno prace montażowe, jak i jakość samych okien. – Kontrole przebiegać będą losowo, bez wcześniejszych ostrzeżeń. Chcemy w ten

sposób zapobiec ewentualnym dostawom mniej jakościowych produktów przez firmy realizujące wymianę. Równocześnie chcemy się przekonać, czy wszystkie okna odznaczają się tymi parametrami, o których zapewniali nas ich dostawcy w czasie przetargu – przekonuje Igor Bruzl, wiceburmistrz Bogumina.

Niektóre okna zostaną więc przetestowane w specjalistycznym zakładzie w Pradze. Będą badane pod kątem izolacji cieplnej, wodochronnej i powietrza oraz infiltracji powietrza. Kontrola jednego okna kosztować będzie 60 tys. koron. W czasie testów zostaną one doszczętnie zniszczone, zatem kolejnym wydatkiem będzie

zastąpienie ich nowym produktem. Lenka Jochimová z Wydziału Inwestycyjnego UM jest jednak przekonana o słuszności tego rodzaju zabiegów. – Chcemy mieć stuprocentową pewność, że okna są jakościowe. Właśnie odwieźliśmy do Pragi dwa okna, jedno z budynku o numerze 2069 przy ul. Okružní, drugie spod numeru 1052 przy ul. Čs. Armády – informuje.

Spśród 9 000 bogumińskich gospodarstw domowych 4 506 znajduje się w mieszkaniach komunalnych. Do kasy miasta wpływa co roku ok. 100 milionów koron z czynszu. Całość tej sumy przeznaczana jest na inwestycje w mieszkalnictwo komunalne. **(wib)**

Anielska nauczycielka i inne postacie z drewna

Która nauczycielka z Mostów koło Jabłonkowa jest aniołem? Milan Lysek, autor rzeźby przedstawiającej nauczycielkę-anioła, nie chciał zdradzić jej nazwiska. – Będzie to nasza pani nauczycielka. Każdy według rzeźby pozna, czy była dobra, czy zła – powiedział tylko, uśmiechając się tajemniczo. W weekendowym plenerze rzeźbiarskim, odbywającym się koło hotelu „Grün” w Mostach, brał udział wraz z synem Filipem, obchodzącym właśnie 25. urodziny.

Siedemnastu rzeźbiarzy (w tym tylko jedna kobieta) z Zaolzia, Polski i Słowacji przez dwa dni usilnie pracowało, starając się przemienić pnie drzew w rzeźby kojarzące się z tematem „Dzieci, szkoła, edukacja”. Pachniało drewnem i było głośno, ponieważ współcześni rzeźbiarze posługują się w dużej mierze sprzętem elektrycznym.

Już w sobotę, w pierwszym dniu szóstej edycji szybkiego konkursu rzeźbiarskiego (szybkiego dlatego, że plenery rzeźbiarskie trwają zwykle co najmniej przez tydzień) niektóre

dzieła nabrały bardzo konkretnych kształtów. Pod parasolami, które kryły przed wybrykami aury artystów i ich prace, można było oglądać nie tylko ludzkie postacie, jak chociażby dzieci zmierzające do szkoły, ale też śmiesznego ślimaka z tornistrem na plecach czy przemądrzałą sowę. To właśnie tej rzeźbie, autorstwa Adama Bakoša ze słowackich Lieskovan, jury przyznało pierwsze miejsce. Kolejne dwie nagrody zdobyli rzeźbiarze z Polski – Mieczysław Wojtkowski z Olsztyna za rzeźbę „Książka pomaga w życiu” oraz Edmund Szpanowski z



Fot. DANUTA CHLUP
Milan Lysek z Mostów koło Jabłonkowa wyrzeźbił nauczycielkę-anioła.

Sierpca na Mazowszu za postać profesora.

– Byłem w zeszłym tygodniu na plenerze w Tarnowie i przyjechałem prosto stamtąd – powiedział Szpanowski naszej gazecie. Zdradził, że rzeźbi od 38 lat, jest też instruktorem rzeźbiarstwa. Zaolzie reprezentowali artyści z Hawierzowa, Jabłonkowa, Nawsia, Mostów i Łomnej Dolnej. Stamtąd przyjechał autor odsłoniętej niedawno rzeźby Franty Šiški, Leszek Sikora. – Rzeźby będą tu wystawione do 21 października, potem będzie aukcja, której dochód zostanie przeznaczony na działalność fundacji Lyoness Child & Family Foundation. Fundacja ta pomaga ludziom w potrzebie na całym świecie, w ostatnich dwu latach wybudowano na przykład sierocińce w Tanzanii i szkoły w Hondurasie, wspieramy też projekty w poszczególnych krajach – wyjaśniła Veronika Kubecová z Lyoness Czech Prague, która była współorganizatorem tegorocznego pleneru.

DANUTA CHLUP

Docenieni przez władze Wisły

W piątek 29 lipca w Amfiteatrze im. Stanisława Hadyny odbyła się uroczystość wręczenia Nagród Miasta Wisły w Dziedzinie Kultury i Sztuki za 2011 rok. Ich laureatami zostali Aleksandra Oczkowska, prezes Stowarzyszenia „Grupa Twórców Wiślania” i Grupa Śpiewaczo-Kolędnicza „Uścienkowanie”.

Uroczystość rozpoczął dźwięk trombit, a następnie występ wiślańskich grup śpiewaczych. Później nastąpił kulminacyjny moment uroczystości, czyli wręczenie Nagród Miasta Wisły w Dziedzinie Kultury i Sztuki. Statuetkę „Trzy Smarki” oraz nagrodę pieniężną wręczali laureatom przewodniczący Rady Miasta Wisły, Janusz Podzorski, oraz burmistrz Wisły, Jan Poloczek. Aleksandra Oczkowska i „Uścienkowanie” gratulacje składali starosta cieszyński, Czesław Gluza, p.o. dyrektora Wiślańskiego Centrum



Fot. www.ox.pl
Laureaci Nagrody Miasta Wisły na scenie wiślańskiego amfiteatru.

Kultury, Maria Bujak, przedstawicielce Stowarzyszenia „Grupa Twórców Wiślania” oraz członkowie wiślańskich grup śpiewaczych.

– Jestem bardzo wzruszona i szczęśliwa. Chcę podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że mogę tutaj stać i odbierać to wielkie wyróżnienie – mówiła Aleksandra Oczkowska. – My również serdecznie dziękujemy za przyznanie nagrody. To dla nas zaszczyt – dodał Rudolf Raszka, prezes Grupy Śpiewaczo-Kolędniczej „Uścienkowanie”.

Po części oficjalnej zgromadzona w amfiteatrze publiczność, która gromkimi brawami nagrodziła laureatów, mogła obejrzeć występ „Uścienkowanie” i wysłuchać pięknego koncertu Zespołu Regionalnego „Mała Wiselka”. Na zakończenie uroczystości wszyscy artyści wraz z widownią odśpiewali hymn górali śląskich „Szumi Jawor”. (www.ox.pl)

Kołocz śląski chroniony

Nazwa „kołocz śląski” lub „kołacz śląsk” od 27 lipca przysługiwać może tylko tradycyjnie wykonywanym wypiekom cukierniczym. Rozporządzenie wykonawcze Komisji Europejskiej uznało kołocz produktem Chronionym Oznaczeniem Geograficznym.

Kołocz w wersji tradycyjnej występuje na Śląsku Opolskim i Górnym Śląsku. Z inicjatywy producentów z tych rejonów w grudniu 2007 r. zawiązano Konsorcjum Producentów „Kołacza Śląskiego”, które złożyło wniosek do Komisji Europejskiej o rejestrację wypieku jako Chronionego Oznaczenia Geograficznego (ChOG). Cztery lata trwały pro-

cedury unijne, okresy przejściowe (m.in. na wnoszenie sprzeciwów do wniosku z innych krajów oraz przygotowanie rozporządzenia rejestrującego). To czwarty produkt regionalny ze Śląska i 29 z Polski, który jest chroniony dyrektywą unijną.

Tradycyjny kołocz wywodzi się ze średniowiecznego obyczaju wypiekania i spożywania ciasta weselnego. Kołocz był kosztownym ciastem, miał zatem znaczenie symboliczne – jego pojawienie się na stole gwarantowało dostatek nowej rodzinie. Z czasem powiązanie z weselem zanikło i kołocz stał się ciastem codziennym, jednak gdzieś tam – w tym na Śląsku

Cieszyńskim – nadal można zaobserwować chodzenie z kołoczem weselnym, czyli zwyczaj obdarowywania ciastem zaproszonych na wesele gości.

Kołocz wypieka się z ciasta drożdżowego. Tradycja nakazuje piec kołocz w czterech rodzajach: bez nadzienia, z nadzieniem serowym, makowym lub jabłkowym. Cechą charakterystyczną ciasta o wysokości ok. 3,5 cm jest prostokątny kształt i posypka. Posypka, dzięki zastosowaniu dużej ilości masła, charakteryzuje się maślanym zapachem, ma gęstszą konsystencję i jest grubsza w porównaniu z posypkami stosowanymi w innych rejonach kraju. Ko-

lejną specyficzną cechą odróżniającą kołocz śląski od innych podobnych wyrobów jest jego kształt, kołacz występujące w innych rejonach Polski są okrągłe.

Zgodnie z przepisami zarejestrowane nazwy – w przypadku Chronionych Nazw Pochodzenia, Chronionych Oznaczeń Geograficznych oraz Gwarantowanych Tradycyjnych Specjalności zarejestrowanych z zastrzeżeniem nazwy – są chronione przed wszelkim bezpośrednim lub pośrednim wykorzystywaniem w celach komercyjnych, każdym niezgodnym z prawem zawłaszczeniem, imitacją lub aluzją (jeśli nawet prawdziwe pochodzenie produktu jest

zaznaczone lub chroniona nazwa została przetłumaczona lub towarzyszy jej właściwe wyrażenie), wszelkimi innymi fałszywymi lub mylącymi danymi odnoszącymi się do miejsca pochodzenia, właściwości lub podstawowych cech produktu na opakowaniu wewnętrznym lub zewnętrznym, w materiale reklamowym lub dokumentach odnoszących się do danego produktu lub na opakowaniu produktu w pojemniku, mogącym stworzyć fałszywe wrażenie co do jego pochodzenia, oraz wszelkimi innymi praktykami mogącymi wprowadzić w błąd zainteresowanych co do prawdziwego pochodzenia produktu. (www.ox.pl)

Bawiły się pokolenia

Za nami kolejny Wędryński Złot, na którym świetnie bawili się razem Polacy i Czesi. Wszystkich na teren szkolnego boiska przyciągnęła wspaniała atmosfera znana ze Złotów oraz dobra muzyka. Wystąpili: Blues Company, Charlie Straight oraz DJ Młynek. Gwiazdą wieczoru był natomiast Piotr Nalepa.



Na scenie Charlie Straight.

Znaczące jest nie tylko to, że Piotr Nalepa ma uznaną renomę w świecie muzyki, ale i jego pośrednie związki z Zaolziem. Mianowicie jego ojciec Tadeusz Nalepa, którego twórczość Piotr kontynuuje, ostatni koncert w swoim życiu zagrał właśnie na Złocie, tyle że w sąsiedniej Bystrzycy. Tadeusz Nalepa był na Zaolziu często. – Występował na ostatnim Złocie, który organizowałem w 1985 roku w Bystrzycy. Kiedy w 1999 roku zacząłem ponownie, po przerwie, organizować Złoty, był Tadeusz Nalepa, a Piotr zagrał z nim – wspomina Tadeusz Wantuła, organizator Złotu dodając, że zaprosił Piotra, gdyż chce zachować tradycje dobrego bluesa na Złotach.

Publiczność, czekając na występ gwiazdy, chętnie bawiła się także przy muzyce pozostałych zespołów. Złoty mają charakter wielkiego rodzinnego pikniku i wielopokoleniowej zabawy. W rytm płynących ze sceny dźwięków zabawnie podrygują kilkuletnie maluchy, radośnie podskakują i falują nastolatki, starsi kołyszają się przytu-

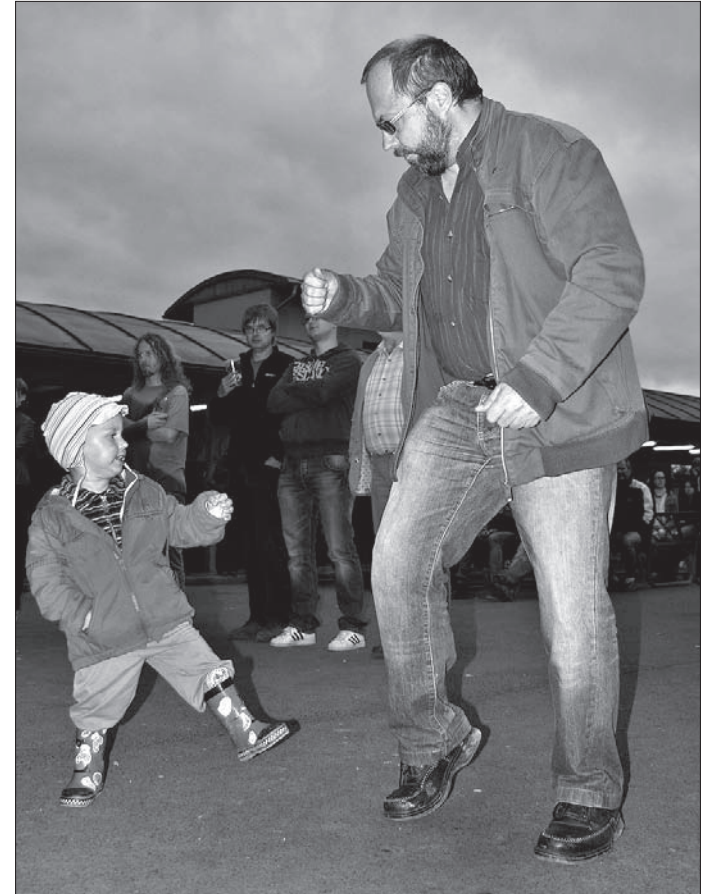
leni. W tany ruszają także i starsze pokolenia. Kto zgłodniał lub jest spragniony, posila się w punktach małej gastronomii, gdzie znajdujemy przede wszystkim regionalne oraz tradycyjne, festynowe przysmaki. Atmosfera jest miła i przyjazna. Najlepszy dowód, że na Złoty przyjeżdżają ludzie z całego regionu, i to zarówno Polacy, jak i Czesi. – Bynajmniej nie jestem tu pierwszy raz. Nie jeżdżę na Złoty zawsze, ale od piętnastu lat, gdy tylko mam w tym czasie wolne, to przyjeżdżam. Tego roku koniecznie chciałem tu być, bo kocham muzykę Nalepy. A muzyki młodego Nalepy na żywo jeszcze nie słyszałem – mówi Oldřich Klečka, Czech z Czeskiego Cieszyna. Nie ma polskich korzeni, jednak w imprezach PZKO uczestniczy często. – Wyrastałem w Czeskim Cieszynie. Nigdy wśród kolegów nie robiło mi różnicy Czech czy Polak i zupełnie nie rozumiem, po co to rozróżniać. Mam wielu przyjaciół z polskimi korzeniami i dobrze się wśród nich czuję – dodaje. Najmłodszym bo-

daj uczestnikiem Złotu był mający rok i ćwierć Krystianek Stonawski. Przyjechał do Wędryni z rodzicami z Czeskiego Cieszyna. – Krystianek jest stałym bywalcem tego typu imprez. Był na Złocie w Bystrzycy, jak miał trzy tygodnie – mówi jego tata Igor Stonawski. Wyjaśnia, że

synek bardzo lubi tańczyć, więc w domu też muszą z nim tańczyć. Na potwierdzenie słów taty Krystianek, gdy tylko zabrzmiała muzyka, wyciągnął rodziców od stolika przed scenę. Jedyna krytyka, jaką dało się słyszeć wśród złotowiczów, to fakt, że miejscowe zespoły „promują język

ojczysty po angielsku”, jak z gorzką ironią wyraził się Tadeusz Wantuła. – Zespół grający covery rozumiem. Ale dlaczego młode chłopaki z Trzyńca zamiast śpiewać po polsku, lub choćby po czesku, swoje teksty napisali po angielsku, tego nie rozumiem – ubolewał.

Zaolzie spodobało się Piotrowi Nalepie. – Jest to dla mnie przedziwne miejsce. Mam świadomość, że jestem w innym państwie, tymczasem wszyscy dookoła mówią po polsku, napisy są też po polsku. Gdyby nie napisy po czesku, czułbym się zupełnie jak w jednym z niewielkich miasteczek w głębi Polski. Żałuję, że nie mieliśmy czasu, by zwiedzić okolicę. Widzę, że widoki są tu przepiękne – powiedział „Głosowi Ludu” Piotr Nalepa. Przyznaje też, że czuje się tu bardzo sentymentalnie. – Ostatni raz byłem tu z tatą. Więc choć każdy koncert jest dla mnie wyjątkowy, to tutaj te sentymenty są jeszcze większe – podkreślił. Wywiad z Piotrem Nalepą ukaże się w czwartkowym numerze naszej gazety. **(indi)**



Krystianek świetnie bawił się z tatą Igozem Stonawskim.



Muzyka łagodzi obyczaje.

Zdjęcia: BEATA TYRNA

Znane schronisko legło popiołem

W nocy z niedzieli na poniedziałek spaliło się doszczętnie jedno z legendarnych schronisk w Karkonoszach, również turystom z Zaolzia dobrze znana Petrova bouda. Trzy budynki, tworzące jedną całość, od lat były opuszczone. Strażacy wyjeżdżali tam do pożaru już po raz drugi w przeciągu ostatnich dwóch tygodni. Za pierwszym razem chodziło o nieduży ogień, tym razem płomienie niszczyły obiekt prawdopodobnie przez całą noc. Ze względu na gęstą mgłę, pożar nie był z oddali widoczny. – Dodatkowo dowiedzieliśmy się, że zapach spalenizny, dochodzący od „Petrovki”, był odczuwalny już od niedzielnej wieczora. Zawiadomienie o pożarze



Schronisko Petrova Bouda w Karkonoszach.

otrzymaliśmy dopiero w dwanaście godzin później, gdy schronisko było już zniszczone – cytował serwer Novinky.cz wypowiedź jednego ze strażaków. Straż Pożarna została powiadomiona o pożarze dopiero wczoraj ok. godz. 9.00.

Schronisko położone na wysokości 1288 metrów n. p. m., na pograniczu z Polską, figurowało na liście zabytków kultury. W tym roku minęło już 200 lat od jego budowy. Po II wojnie światowej służyło do celów rekreacyjnych związkowcom. Po 1989 roku Petrova bouda wróciła w prywatne ręce. Właściciel, ze względu na żalony stan budynku oraz wysokie koszty remontów, pozostawił ją swemu losowi.

Z niegdyś okazałego, historycznego schroniska zostały tylko kamienne resztki parteru. – Musiało być więcej ognisk pożaru, w każdym z trzech, praktycznie samodzielnych budynków. W przeciwnym razie skutki pożaru nie byłyby tak katastrofalne – przytoczył serwer Novinky.cz przypuszczenia strażaków. Być może ich interwencję utrudniała obecność materiałów wybuchowych lub łatwopalnych, znajdujących się w budynku. – Pojemniki na mazut i gaz były, na szczęście, puste. Nikt ale nie wie, co wszystko mogło być w środku. Miejmy nadzieję, że nie został tam żaden człowiek – powiedział strażak Milan Růžicka ze Szpindlerowego Młynu. **(dc)**

Najlepiej koszą Haratykowie

Ręczne koszenie trawy w górskiej części Zaolzia nadal jest sprawą powszechną. Dlatego też kosiarze, którzy w sobotę wczesnym rankiem przybyli do „Kempalandy” w Bukowcu, by zmierzyć swe siły w tej dyscyplinie, nie musieli przed zawodami specjalnie trenować. Najczęściej twierdzili, że koszą trawę dla bydła, z kosą docierają tam, gdzie trudno dojechać kosiarką. W czwartej edycji zawodów w ręcznym koszeniu trawy o nagrody zafundowane przez sponsorów (najczęściej praktyczny sprzęt w rodzaju pił, siekier i innych narzędzi) zmierzyło się 15 mężczyzn i 7 kobiet. Najmłodszy uczestnik, Daniel Kluz, miał 13 lat.

Kosiarze stanęli w szranki na łące położonej w pięknej okolicy, tuż przy granicy z Polską. Każdemu przydzielono dokładnie wymierzoną działkę. – Gdy wczoraj dotarliśmy na miejsce, nie wiedziałem, czy jestem w Bukowcu, czy gdzieś na polach ryżowych w Wietnamie. Woda sięgała kostek. Na szczęście po południu wiało, więc sytuacja się poprawiła – mówił kierownik „Kempalandy”, Jerzy Heczko.

W ruch poszły kosy zawodników z Milikowa (tych było najwięcej), Bukowca, Bystrzycy, Łomnej, Mostów



Kosiarze z przymrużeniem oka traktowali współzawodnictwo. Radek Matuszny potrafił się cieszyć z nagrody za najłabszą formę – „pucharu wędrownego” w postaci złamanej kosi.

koło Jabłonkowa, Hirczawy, Wielopola. Honoru zaolziańskich „Dołów” bronił Jan Duda z Karwiny-Łąk.

W rywalizacji z „gorolami” wywalczył drugie miejsce. Pokonał go tylko (i to o przysłowiowy włos) Jan Hara-

tyk z Milikowa. Trzeci był również milikowianin, Stanisław Kantor.

Wśród kobiet najlepszą kosiarką

okazała się Jana Suszkowa, druga była Marta Waszutowa (obie z Bukowca), brązową lokatę zajęła Władysława Latochowa, wójt Wielopola. Waszutowa otrzymała zarazem tytuł najsympatyczniejszej uczestniczki, zaś Rostislav Cieslar z Bukowca – najsympatyczniejszego uczestnika.

Haratyk nie dość, że obronił ubiegłoroczne zwycięstwo, to na dodatek przypisał kolejny sukces na konto swej rodziny. – Za pierwszym razem wygrał mój ojciec, potem starszy brat, w zeszłym roku ja. Mam jeszcze młodszego brata, ale jest akurat po operacji – powiedział „Głowski Ludu”. Zwycięzca „trenuje” z kosą co drugi dzień, od wiosny do jesieni. – Mieszkamy w domu razem z teściami, teściowie mają krowę, więc im pomagam. Potrafię kosić ręcznie również zboże, jeszcze niedawno je kosiłem, teraz robi to już kombajn – dodał.

Zawody w koszeniu były zresztą nie tylko rywalizacją, ale też okazją do wspólnej zabawy. Po ogłoszeniu wyników wszyscy, bez względu na zajęty lokatę i miejscowość, jaką reprezentowali, częstowali się nawzajem mocniejszymi trunkami. Było przyjemniej, przygrywała kapela „Lipka” z Jabłonkowa.

DANUTA CHLUP

ANKIETA

Kosiarze, którzy zmierzyli się w Bukowcu, opowiedzieli nam o swych doświadczeniach z kosą.

WŁADYSŁAWA LATOCHOWA, Wielopole



To moje drugie zawody w tym roku, byłam już tydzień temu na podobnej imprezie w Stonawie. Tu konkurencja była większa, poza tym w Stonawie byłam jedyną kobietą. Towarzyszy mi mąż, jego zadaniem jest „naklepanie” kosi,

bo to też jest ważne. Koszę od dzieciństwa. Mieliliśmy małe gospodarstwo, krowę. Tato pracował w hucie na popołudniowe zmiany, a ktoś musiał nakosić świeżą trawę dla bydła. Byłam najstarsza, więc to było moje zadanie. Gospodarstwo mamy nadal, ale koszę już mniej.

DANIEL KLUZ, Mosty k. Jabłonkowa



Nauczyłem się kosić od dziadka, gdy miałem dzie-

się lat. Koszę co drugi dzień, mniej więcej pół godziny. Trawę dajemy bydłu, bykowi. Lubię kosić. W zawodach startowałem po raz pierwszy, w przyszłym roku też chyba przyjadę.

JAN DUDA, Karwina-Łąki



W tych zawodach biorę udział już po raz czwarty, raz zająłem drugie miejsce, w zeszłym roku czwarte, teraz ponownie drugie. Mam w Łąkach małe gospodarstwo,

koszę trawę codziennie – dla króliczków, owieczek. Kosa zauroczyła mnie w wieku ośmiu laty.

HELENA BUJOKOWA, Bystrzyca



Koszę od przeszło 10 lat. Jako dziecko nie robiłam tego, nauczyłam się kosić od dziadka męża. Na zawodach jestem po raz trzeci – za pierwszym razem miałam drugie miejsce, w następnym roku trzecie, teraz wyszło gorzej.

MARTA WASZUTOWA, Bukowiec



Urodziłam się w Bukowcu i całe życie tu spędziłam. Reprezentuję tu PZKO i Klub Seniora. Koszę od malutka, bo jak się człowiek na polu urodził, to się na polu wciąż „plynie”. Koszę trawę dla króliczków – i sierpem, i kosą, a jak jest kosa tępa, to nawet nazywam ją rękami. Dziękuję Bogu za tę siłę, bo w zeszłym roku byłam przed

operacją kolana. W tym roku kolano działa, kosa też – było po prostu super.

JANA SUSZKOWA, Bukowiec



W zeszłym roku zająłam pierwsze miejsce, teraz też się udało. Pracowałam przez dziesięć lat w lesie (teraz od pięciu lat już tam nie pracuję), tam się dużo kosiło. W domu też mieliśmy gospodarstwo i mamy nadal, ale teraz mało się już ręcznie kosi. (dc)

Raj świętował z Annami

W kaplicy pw. św. Anny w Karwinie-Raju nabożeństwa odbywają się tylko raz w tygodniu, we wtorki. Na niedzielne msze mieszkańcy tej części miasta muszą dojeżdżać do Frysztatu. Inaczej jest tylko w jedną niedzielę lipca, kiedy obchodzone jest święto patronki kaplicy, św. Anny. Wtedy odprowadzane są dwie uroczyste msze odpustowe, a w Domu PZKO, stojącym przy tej samej ulicy, odbywa się festyn ogrodowy.

Ks. Paweł Schwartz, pochodzący z Karwiny-Raju, a obecnie przebywający w Rzymie, celebrował przedpołudniową mszę w języku polskim. W homilii wspominał nie tylko o życiu świętej, która była matką Maryi, ale mówił też o umiejętności świętowania, podczas którego ważniejsze od suto zastawionych stołów jest to, by mieć wspólny powód do radości. Kaplica wypełniona była po brzegi, niektórzy przysłuchiwali się mszy stojąc na zewnątrz. Wśród

uczestników nabożeństwa nie zabrakło gości z dalsza. – Wracam z rodziną z urlopu spędzonego w Słowenii i zatrzymałem się jeszcze na parę dni u mojej kochanej teściowej w Karwinie. W Krakowie są oczywiście dużo większe odpusty, bo są też dużo większe parafie. Natomiast ta kaplica jest bardzo przyjemna i msza, według mnie, była bardzo piękna – powiedział „Głowski Ludu” Sylwester Tabor z Krakowa.

Po mszy większość jej uczestników, łącznie z księdzem i pozostałymi duchownymi z karwińskiej parafii, udała się na obiad do Domu PZKO. Do wyboru było kilka dań, kanapki, kołaczki, ciastka i – oczywiście – odpustowe serca z piernika. – Już od wtorku to wszystko przygotowaliśmy. Aktywnie pomagały nam młode dziewczęta. Właśnie na wtorek przypadało święto naszej patronki, a że jesteśmy w Klubie cztery Anny, trochę też świętowałyśmy – śmiała się kierowniczką Klubu, Anna Rzy-

man. W niedzielne popołudnie PZKO-owcy złożyli życzenia jeszcze jednej Annie – konsul generalnej RP w Ostrawie, Annie Olszewskiej, która przyjechała do Raju wraz z mężem.

Niesprzyjająca pogoda spowodowała, że festyn wyglądał nieco inaczej, niż zaplanowano. Trzeba było odwołać występ zespołu „Olza” z polskiej miejscowości o tej samej nazwie. Przygotowano wiele atrakcji dla dzieci i młodzieży, z ciekawymi nagrodami, które również, ze względu na pogodę, odbyły się w ograniczonym zakresie.

Mimo wszystko gwar w sali Domu PZKO przez całe popołudnie nie ucichał, ludzie cieszyli się ze wzajemnego spotkania, słuchali muzyki, raczyli się specjami. Wśród gości pojawiła się m.in. 88-letnia Alojzja Oleksiak, honorowa członkini Klubu Kobiety, która jeszcze jakieś dwa lata temu aktywnie pomagała w piekarni. (dc)



Przed kaplicą św. Anny w Karwinie-Raju.

WTOREK 2 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.55 Dlaczego? Po co? Jak? 9.15 Rodzinka Dinka (dla dzieci) 9.30 Nurkuj, Olly! (s.) 9.55 Kajtuś (s.) 10.25 Gwiazdne wojny: Wojny kłonów (s.) 10.55 Bulionerzy (s.) Polska 2004 11.25 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... (publicystyka) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.15 Klan (s.) 13.50 Heidi (s.) 14.15 Honor dla niezaawansowanych (s.) 14.40 Przebojowa noc 14.50 Historia wyścigu (dok.) 15.00 Wiadomości 15.10 Pogoda 15.15 Historia wyścigu 15.20 Plebania (s.) 15.50 Galapagos (dok.) 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.25 Tour de Pologne 17.30 Tour de Pologne 19.05 Nutella Mini Tour de Pologne 19.10 Halo, tu Hania! (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Sport 20.05 Kronika Tour de Pologne 20.10 Pogoda 20.25 Zaginiony lot (film Kanada) 22.05 Historia wyścigu (dok.) 22.15 Pod osłoną nocy (s.) 0.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... (publicystyka) 0.35 Wojna fasolowa (komedia USA) 2.40 Wakacje w Amsterdamie (film polski).

TVP 2

5.50 Apetyt na życie (s.) 6.30 Egzamin z życia (s.) 7.25 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 10.50 Historia wyścigu (dok.) 10.55 Telezakupy 11.30 Familiada (rozrywka) 12.00 Sztuka życia 12.35 Tak to leciało! (rozrywka) 13.35 Pręgowani bracia (dok.) 14.10 Lokatorzy (s.) 14.40 Historia wyścigu (dok.) 14.45 Czterdziestolatek - 20 lat później (s.) 15.50 Pytanie na lato (dok.) 16.00 Panorama - kraj 16.25 Pogoda 16.35 Laskowik & Malicki (rozrywka) 17.20 Jeden z dziesięciu (rozrywka) 17.55 Festiwal Filmu i Sztuki Dwa Brzegi 2011 18.00 Panorama 18.20 Sport-telegram 18.25 Pogoda 18.30 Na kłopoty Bednarski 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Deja vu (komedia Polska/ZSRR) 22.00 Historia wyścigu (dok.) 22.10 Zabójcze umysły (s.) 23.05 Czas honoru (s.) 23.55 Plac Zbawiciela (film polski) 1.55 Defekt (s.).

TV KATOWICE

8.20 Info poranek 9.12 Gość poranka 9.55 Historia wyścigu (dok.) 10.00 Serwis info 10.12 Biznes 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 12.45 Historia wyścigu (dok.) 13.10 Raport z Polski 15.45 Historia wyścigu 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Agrobiznes 17.30 Aktualności flesz, pogoda 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Ekosonda 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.20 TV Katowice zaprasza 19.25 C.U.D. zdrowia 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 21.45 Aktualności 22.45 Info dziennik 23.45 Historia wyścigu (dok.) 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Szerokie tory (dok.) 0.35 Na zdrowie (pr. dok.).

POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! (rozrywka) 6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 TV market 7.30 Przygody Animków (s.) 8.00 Scooby Doo (s.) 8.30 Sylwester i Tweety na tropie (s.) 9.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór (s.) 12.00 Chirurdzy (s.) 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Linia życia (s.) 15.15 Linia życia (s.) 15.50 Wydarzenia 16.10 Pogoda 16.15 Interwencja 16.45 Dlaczego ja? (s.) 17.45 Trudne sprawy (s.) 18.50 Wydarzenia 19.20 Sport 19.25 Pogoda 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Tylko jeden (film

USA) 21.50 CSI. Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) 22.50 Zębate ostrze (film USA) 1.00 Zagadkowa noc (rozrywka).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Inami 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 McGregorowie (s.) 10.20 Córki McLeoda (s.) 11.05 Bananowe rybki 11.45 Popiersie 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Długa mila (s.) 13.50 Śladami... 14.05 Lekcja śpiewania 14.55 Tom, najlepszy przyjaciel 15.20 Zoomania 15.40 Śledztwa świetlika Łucji 15.55 Inami 16.30 Była sobie planeta (s. anim.) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Dom to zabawa (mag.) 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Słynne historie zbrojeckie (s.) 21.05 Nieśmiertelni: Kocha nie kocha (film słow.) 22.25 Nieśmiertelny (film br.) 0.25 Ja, biedna dziewczyna (pr. muz.) 1.10 AZ-kwiz.

TVC 2

6.00 Eksperyment 6.30 Angielski - Ekstra 7.00 Panorama 8.00 Jak przeżyć 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Zapomniane wyprawy 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Otchłanie (cykl dok.) 10.00 Salvador Dali: Chrystus św. Jana od Krzyża 10.55 Ktoś stoi za drzwiami 12.45 Magazyn muzyki dętej 13.30 Ten nasz czeski charakter 14.00 Średniowieczny punkt widzenia 15.00 Wiadomości od I.M. Havla 15.15 Puccini (film kopr.) 16.55 Osobistość w Dwójce 17.00 Klucz (mag.) 17.30 Sennik wołoski 18.00 Podróżomania 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Jak przeżyć 19.30 Kosmopolis (mag.) 20.00 Poszukiwacze (film USA) 22.00 O czym marzą mężczyźni i Pavel Tykač (dok.) 23.15 Mordercy 0.15 Niech się zacznie zabawa (film fr.) 2.10 Jeszcze tutaj jestem.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.30 Siostrzyczki (s.) 9.55 Moja super eksdziewczyna (film USA) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Przymaki Babicy 12.35

ZAGINIONY LOT

Thriller, Kanada 2007

TVP 1, wtorek 2 sierpnia, godz. 20.25

Reżyseria: Jason Bourque
Wykonawcy: Jason Priestley, Lou Diamond Phillips, Garwin Sanford, Gary Hudson, Stefanie von Pfetten



Rząd amerykański anuluje pewien tajny projekt. Prowadzący go doktor Daniel Winter zabiera ze sobą związany z projektem wynalazek i znika. Wkrótce okazuje się, że wsiadł na pokład samolotu pasażerskiego. Urzędnicy wydają rozkaz zestrzelenia maszyny. Winter wykorzystuje wynalazek do przemieszczenia się w czasie i przestrzeni, unikając rakiety. Na niebie, w miejscu, gdzie znikła maszyna, pojawia się niszczycielski wir burzowy. Agent Caleb Smith otrzymuje zadanie uratowania samolotu, na pokładzie którego są jego żona i córka.

DRZAZGI

Komediodramat, Polska 2008

TVP 1, środa 3 sierpnia, godz. 20.25

Reżyseria: Maciej Pieprzycy
Wykonawcy: Marcin Hycnar, Antoni Pawlicki, Karolina Piechota, Krzysztof Ogłóża, Michał Pieczatowski, Marcin Łuczak, Agnieszka Judycka



Życie Bartka, Marty i Roberta wydaje się uporządkowane i przewidywalne. Bartek kończy studia. Dowiaduje się, że dostał stypendium doktoranckie na zagranicznym uniwersytecie, co otwiera przed nim perspektywę kariery naukowej. Marta, córka biznesmena, szykuje się do ślubu z synem wspólnika rodziców. Robert jest byłym piłkarzem Górnika Zabrze. Kontuzja przekreśliła jego karierę, pozostało mu kibicowanie klubowi. Pomiędzy meczami wędruje z kolegami po osiedlu. Drogi Bartka, Marty i Roberta przecinają się podczas jednego z weekendów.

Strażnik Teksasu (s.) 13.35 Żółtodzioby (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.40 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Błaszana kawaleria (s.) 21.05 Kobra 11 (s.) 22.00 Nocne wiadomości 22.30 Agenci NCIS (s.) 23.25 Pięć dni do północy (film kopr.) 0.15 Żółtodzioby (s.) 1.45 Strażnik Teksasu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Przyjaciele (s.) 9.45 Nakryto do stołu! 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Pan Złota Rączka (s.) 14.05 Przyjaciele (s.) 14.40 Obrońca (s.) 15.40 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Nie ma doskonałych 21.15 Afery (s.) 22.10 Kości (s.) 23.10 Zabójcze umysły (s.) 0.10 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

ŚRODA 3 sierpnia

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.10 Polityka przy kawie 8.20 Telezakupy 9.00 Budzik (dla dzieci) 9.35 Kacper (s.) 10.05 To Timmy! (s.) 10.15 Koszmarny Karolek (s.) 10.30 Łowcy smoków (s.) 10.55 Bulionerzy (s.) 11.25 Raj 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.45 Klan (s.) 13.15 Klan (s.) 13.45 Heidi (s.) 14.15 Honor dla niezaawansowanych (s.) 14.35 Międzynarodowy Festiwal Filmowy Nowe Horyzonty 2011 14.50 Historia wyścigu (film dok.) 15.00 Wiadomości 15.10 Pogoda 15.15 Historia wyścigu (film dok.) 15.20 Tour de Pologne 15.30 Tour de Pologne 17.00 Teleexpress 17.15 Pogoda 17.25 Opole 2011 na bis 18.20 Program rozrywkowy 19.05 Nutella Mini Tour de Pologne 19.10 Noddy w krainie zabawek (s.) 19.30 Wiadomości 20.00 Sport 20.05 Kronika Tour de Pologne 20.10 Po-

godzie 20.25 Drzazgi (komediodramat) 22.15 Historia wyścigu (dok.) 22.25 Zaginiona (s.) 23.35 Powiedz mi, dlaczego? (dok.) 0.35 Falszerze (s.) 1.30 Opowiesci weekendowe (film polski) 2.40 Punkt widzenia (s.).

TVP 2

5.45 Apetyt na życie (s.) 6.30 Egzamin z życia (s.) 7.30 Na dobre i na złe (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie - lato 10.35 Historia wyścigu (dok.) 10.40 Telezakupy 11.10 Familiada 11.40 Szczęśliwa 13 11.55 Masz prawo znać prawo 12.20 Szansa na sukces 13.25 October Road (s.) 14.10 Lokatorzy (s.) 14.40 Historia wyścigu (dok.) 14.45 Czterdziestolatek - 20 lat później (s.) 15.50 Pytanie na lato (dok.) 16.00 Panorama - kraj 16.25 Pogoda 16.35 Podróże z żartem 17.25 Jeden z dziesięciu 18.00 Panorama 18.20 Sport-telegram 18.25 Pogoda 18.30 Na kłopoty Bednarski (s.) 19.35 Sąsiedzi (s.) 20.10 Bez pamięci (komedia USA) 21.40 Historia wyścigu (dok.) 21.55 Zabójcze umysły (s.) 22.45 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 23.40 Pitbull (s.) 01.40 Dr House (s.) 02.35 Pogranicze w ogniu (s.).

TV KATOWICE

5.55 Info poranek 6.00 Serwis info 7.12 Info poranek 7.52 Twoja@sprawa 8.03 Gość poranka 9.55 Historia wyścigu (dok.) 10.12 Biznes - otwarcie dnia 10.50 Gość poranka 12.17 Biznes 12.45 Historia wyścigu (dok.) 13.10 Raport z Polski 15.45 Historia wyścigu 16.00 Rozmowa dnia 16.15 Biznes 17.00 Sławek z ulicy Wyzwolenia (dok.) 17.30 Aktualności flesz 17.35 Kroniki miejskie 17.45 Magazyn reporterów TV Katowice 18.15 Co, gdzie, kiedy? 18.30 Aktualności 19.25 Agrobiznes 20.10 Minęła 20-ta 21.06 Raport z Polski 21.30 Serwis info 21.45 Aktualności 22.16 Info dziennik flesz 23.45 Historia wyścigu 23.50 Sportowy wieczór 0.12 Szerokie tory (dok.) 0.35 Na zdrowie (pr. dok.).

POLSAT

5.00 Wstawaj! Gramy! 6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.15 TV market 7.30 Przygody Animków (s.) 8.00 Kudłaty i Scooby Doo na tropie (s.) 8.30 Pinky i Mózg (s.) 9.00 Rodzina zastępcza plus (s.) 10.00 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Wzór (s.) 12.00 Chirurdzy (s.) 13.00 Ostry dyżur (s.) 14.00 Miodowe lata (s.) 14.45 Linia życia (s.) 15.15 Linia życia (s.) 15.50 Wydarzenia 16.10 Pogoda 16.15 Interwencja 16.45 Dlaczego ja? (s.) 17.45 Trudne sprawy (s.) 18.50 Wydarzenia 19.20 Sport 19.25 Pogoda 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.35 Wszystko zostaje w rodzinie (komedia ang.) 22.45 Tylko muzyka. Must be the music 0.40 My baby (s.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry z Jedyneką 8.30 Inami 9.00 Czarnoksiężnik z Oz (s. anim.) 9.30 McGregorowie (s.) 10.20 Córki McLeoda (s.) 11.05 Wieszak - Milan Kniżak 11.45 Spotkania 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Gry bez granic 14.00 O mądrym szachu (bajka) 14.50 Tajemnice Toma Wizarda 15.05 Zwykła końska historia 15.35 Śledztwa świetlika Łucji 15.50 Inami 16.30 Była sobie planeta (s. anim.) 17.00 AZ-kwiz 17.30 Pod pokrywką (mag.) 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Show Garfielda (s. anim.) 18.45 Wieczorynka 19.00 Wiadomości 20.00 Panna Marple: Uśpione morderstwo (film br.) 21.40 Orędzie z pochylni 22.35 Lekcja tańca i miłości 0.35 Słowo na niedzielę 0.45 Na tropie 1.10 AZ-kwiz.

TVC 2

6.00 Wędrowni w poszukiwaniu piosenki 6.30 Angielski - Ekstra 7.00 Panorama 8.00 Jak przeżyć 8.20 Allo! Allo! (s.) 8.50 Twierdza: Hradec Králové 9.10 Prywatne muzea 9.20 Czechosłowacki tygodnik filmowy 9.35 Osobistość w Dwójce 9.40 Wyprawa za czeskimi diabłami 10.05 Aurora wystrzeliła... ale późno! 10.30 Jeziorowa afera 11.05 Spowiedź Ladislava Bittmana 12.05 Naszyjnik melancholii 12.30 Na pływalni z T. Emmanuelem 12.55 Gdzie się podziała ta stara piosenka 13.35 Za generacją Teatru Narodowego z prof. F. Dvořákem 13.50 Wapń a my 14.40 Muzyczny mózg 15.30 Obrazki z podróży 16.00 Pierro della Francesca: Zmartwychwstanie 16.50 Osobistość w Dwójce 17.00 Potomkowie sław 17.30 Otchłanie 17.50 Po czesku 18.00 Wędrowni za winem 18.30 Allo! Allo! (s.) 19.00 Wiadomości w czes. j. migowym 19.10 Jak przeżyć 19.30 Przygody szóstki trampów 20.00 Jak uratować orkę Lunę (dok.) 20.55 Pół żartem, pół grozą (teatr) 22.05 Závš, księżę pornofolka czyli Powstanie i koniec Czechosłowacji 0.35 Magazyn folkowy 1.00 From the Basement 11.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 9.05 Świat według Bundych (s.) 9.35 Siostrzyczki (s.) 10.00 Czarnobrody (film USA) 11.45 Tescoma ze smakiem 11.55 Przymaki Babicy 12.30 Strażnik Teksasu (s.) 13.30 Żółtodzioby (s.) 14.40 Kochane kłopoty (s.) 15.40 Krok za krokiem (s.) 16.05 Bez śladu (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.40 Tysiąc i jedna noc (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Wipeout - Pojedynek narodów 21.20 Mentalista (s.) 22.15 Nocne wiadomości 22.45 Agenci NCIS (s.) 23.40 Świat gliniarzy (s.) 0.35 Żółtodzioby (s.) 2.05 Strażnik Teksasu (s.).

PRIMA

6.05 Wiadomości 6.55 Wiadomości regionalne 7.05 Fakty Barbory Tacheci 7.20 Magazyn kulinarny 7.50 M.A.S.H. (s.) 9.15 Przyjaciele (s.) 9.45 Nakryto do stołu! 10.35 To morderstwo, napisała (s.) 11.35 Diagnoza morderstwo (s.) 12.35 Policja Hamburg (s.) 13.35 Pan Złota Rączka (s.) 14.05 Przyjaciele (s.) 14.40 Obrońca (s.) 15.40 Julie Lescaut (s.) 17.40 Wiadomości regionalne 17.50 Fakty Barbory Tacheci 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.50 VIP wiadomości 20.00 Sekundy przed morderstwem (s.) 21.05 Top Star magazyn 22.10 Castle (s.) 23.10 Kości (s.) 0.10 Zbrodnie niedoskonałe (s.).

TABELA
ZANIECZYSZCZEŃ

Stężenie pyłu zawieszonego w powietrzu 1.8.2011 o godz. 12.00

	PM 10
Czeski Cieszyn	5
Trzyniec	8
Hawierzów	10
Karwina	7
Bogumin	11
Orłowa	9
Wierzniewice	10

Legenda: Wartości są podane w mikrogramach na metr sześcienny. Dopuszczalny limit stężenia pyłu zawieszonego (PM 10) wynosi 50 µg/m³.

Źródło: Czeski Urząd Hydrometeorologii w Ostrawie. (dc)

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, znajomym i kolegom za wyrazy współczucia i liczny udział w pogrzebie Naszego Kochanego

śp. Inż. KAROLA ROIKA

z Hawierzowa. Podziękowania kierujemy też do pana Żabińskiego za do-
stojne przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego. Żona z córkami.

GL-473

CO W TEATRZE

KARWINA – Centrum: Auta 2 - film anim. (2, 3, godz. 17.45); Druhny (2, 3, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Megamocny (3, godz. 10.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Generace Singles (2, 3, godz. 17.30, 20.00); Magiczny kamień (3, godz. 10.00, 15.00); **JABŁONKÓW:** Kung Fu Panda 2 (3, godz. 10.00, 17.00); **CIESZYN – Piast:** Kung Fu Panda 2 (2, godz. 10.30, 16.00, 18.00); Larry Crowne – Uśmiech losu (2, godz. 20.00).

CO W TERENIE

ŻYWOCICE KAMIENNE STELE – w sobotę 6. 9. o godz. 8.00 z dworca Hawierzów-Sucha na rowerach podzieleni na dwie grupy odwiedzimy miejsca śmierci 36. ofiar hitlerowskiej zbrodni. O godz. 10.00 zjedziemy przed pomnik, gdzie rozpocznie się uroczystość związana z 67. rocznicą żywocickiej tragedii.

CIERLICKO-KOŚCIELEC – zapraszamy 7. 9. na Tradycyjny odpust Kościelecki. Msze św. w Kościele pw. Św. Wawrzyńca odbędą się o godz. 7.30, 9.00, 10.30. W Domu Polskim Ż. i W. od godz. 8.00 będą przygotowane wystawy połączone

ze sprzedażą „Na szkle malowane” Antoniego Szpyrcy oraz „Świat kaktusów i sukulentów” Władysława Kędziora.

CZ. CIESZYN – próba chóru Harfa przed występem w Żywocicach (6. 8.) odbędzie się w środę 3.8. o godz. 18.30. Śpiewamy Ojcowski dom, Być bliżej Ciebie, Oj ziemio, Modlitwa o pokój.

TKK PTTK ONDRASZEK – zaprasza na wycieczkę rowerową do Oświęcimia. W niedzielę 7. 8. o godz. 8.30 zbiórka przy dworcu kolejowym w Bielsku-Białej. Trasa około 60 km. Bielsko-Biała – Oświęcim (zwiedzanie Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau). Powrót pociągiem Oświęcim – Czechowice-Dziedzice. Przejazd rowerem z Czechowic-Dziedzic do Bielska-Białej.

OFERTA PRACY

PSP W CZ. CIESZYNIE ZATRUDNI od 1. 9. 2011 nauczyciela języka angielskiego klas 1-5 na pół etatu. Warunkiem zatrudnienia jest wykształcenie na posadę nauczyciela klas 1-5. Oferty z CV prosimy przesyłać pod adres e-mailowy skola@zspstesin.cz do 12. 8. 2011. GL-470

OFERTY

WYCENIĘ I KUPIĘ ZA NALEPSZĄ CENĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto i srebro – Au od 350 kc/g, Ag od 6 kc/g – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoni kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-353

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-231

WYSTAWY

BIBLIOTEKA, Rynek Masaryka w Karwinie: 3. 8. o godz. 16.00 wernisaż wystawy w ramach Roku Gustawa Morcinka „Gustaw Morcinek – Powrót do korzeni”. Wystawa czynna do 30. 9. Godz. otwarcia po, wt, cz, pt: 9-17.

TEREN KOPALNI MICHAŁ w Ostrawie: 5. 8. o godz. 16.00 wernisaż wystawy Brzetysławy Budnik i Petra Korče „Vzal jsem do dlaně

kámen a našel v něm čáry života”. wystawa czynna 2-31. 8.

SALA MANESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 8. wystawa Tadeusza Gabryśia pt. „Fotografie”. Czynna: po, śr, pt: 10-15, wt, cz: 10-17.

NOIVA, CZ. CIESZYN, ul. Główna: do 14. 9. wystawa P. Krkošovej-Byrtusovej pt. „Wino, furka, pies, ogródek”. Czynna: po-pt: 10-20, so: 13-20.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 26. 8. wystawa pt. „Z nowych eksponatów Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ w Hawierzowie-Żywocicach, ul. Padlých hrdinů 47a: 2. 8. o godz. 17.00 wernisaż wystawy „Polacy na Zaolziu”. Czynna po-pt: 8-16.30.

SALA WYSTAW w Hawierzowie, Robotnicza 14: do 23. 10. wystawa pt. „Kultura stołowania, czyli jak dawniej biesiadowano”; stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka: do 30. 9. wystawa pt. „Franciszek Świder”; stała ekspozycja „Strípky z dějin Karvině”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 958: do 30. 10. wystawa pt. „Ludoznawczyni – Jiřina Králová”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89: do 31. 8. wystawa pt. „Nie musimy radzić sobie sami”; stała ekspozycja „Czardziejski świat tramwajów”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14: wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-19.

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SV, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

»Gorol« to nie tylko festiwal w Lasku Miejskim

Gorolski Święto kojarzy nam się głównie z programem kulturalnym w amfiteatrze. Festiwalowi towarzyszy jednak szereg imprez. Prócz „Rajdu o Kyrpce Macieja”, o którym poinformowaliśmy bliżej w sobotnim numerze gazety, warto wspomnieć również o XXV Biegu „O gliniany dzbanek mleka”, seminarium folklorystycznym oraz „Świątógóralskiej Kawiarence pod Pegazem”.

Sekcja Ludoznawcza przy ZG PZKO wraz z Izbą Regionalną im. Adama Sikory MK PZKO w Jabłonkowie zapraszają w piątek 5 sierpnia o godz. 15.00 na seminarium „Nie jyny z naszi dzichty”. Poprowadzi je Leszek Richter. W programie poruszone zostaną trzy tematy. Jan Budz i Elżbieta Łukus ze Związku Polskiego Spisza będą mówili o tradycyjnej kulturze ludowej swojego regionu. Następnie Mária Hušťavová z Mikroregionu Górolsko Swoboda poruszy temat „Żywioty w życiu naszych przodków”. Ostatnim punktem będzie wykład Daniela Drápali z Instytutu Etnologii Europejskiej Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Masaryka w Brnie na temat „Handel domokrążny na pograniczu morawsko-śląskim”.

Również w piątek, o godz. 18.30, rozpocznie się „Świątógóralska Ka-

wiarenka pod Pegazem”, którą poprowadzi Stanisław Gawlik. Jej tematem będzie twórczość Wilhelma Pręczka, Jana Pyszki oraz Gustawa Sajdoka, którą przedstawi Janusz Wójcik – poeta, dziennikarz, a obecnie dyrektor Departamentu Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Opolskiego. O przerwani muzyczne zadbają Daniel Drong (skrzypce) i Gabriela Pazdera (śpiew).

Bieg „O gliniany dzbanek mleka” rozpocznie się w Lasku Miejskim w sobotę 6 sierpnia o godz. 9.00. Orga-

nizatorzy z MK PZKO w Jabłonkowie zapraszają do udziału biegaczy w każdym wieku. Współzawodnictwo będzie przebiegało w ośmiu kategoriach wiekowych zarówno kobiet, jak i mężczyzn – najmłodszą będą tworzyły dzieci do lat 7, najstarszą osoby powyżej 50 roku życia. Dzieci do lat 12 będą miały do pokonania pętlę wokół szkoły podstawowej o długości ok. jednego kilometra, pozostali zawodnicy dystans o długości 2,3 km. Zdobywcy trzech najlepszych czasów w każdej z kategorii otrzymają nagrody rzeczowe. (dc)



Tłoczyć kapustę można i na wozie alegorycznym.

Festiwal dla każdego

Po raz siódmy Karwinia otworzy się „na oścież”. Już w najbliższy czwartek rozpoczyna się tu bowiem trzydniowy festiwal pełen muzyki, teatru, kina, rozrywki i inspiracji, nazwany właśnie „Dokoń/Na oścież”. – Pomijając fakt, że impreza ta stała się największym wydarzeniem kulturalnym 2009 r. w Karwinie, jest ona organizowana w całości przez wolontariuszy, a zarazem jest całkowicie otwarta na nowe pomysły i rozwiązania – mówi Ester Dubska z Inicjatywy „Dokoń/Na oścież”. Festiwal, który stara się łączyć upodobania wszystkich subkultur, odbywać się będzie w Parku im. Bożeny Němcovej. Dzięki temu, zdaniem organizatorów, będzie to jeden z najpiękniej usytuowanych festiwali w kraju. W programie imprezy znaj-

dą się występy zespołów z Wielkiej Brytanii, Austrii, Węgier, Polski czy Słowacji, nie zabraknie też rodzimych czeskich kapel tych bardziej i tych mniej znanych. – Chcemy zaspokoić nawet najbardziej wymagające gusta, więc przedstawimy ponad 60 artystów. To wszystko na trzech scenach muzycznych i scenie teatralnej. Zapraszamy też na kino artystyczne, warsztaty, wykłady i bogaty program towarzyszący – zachęca do udziału Ester Dubska.

Cena biletów wynosi 300 koron, jednodniowa wejściówka to połowiczny koszt. Na scenę teatralną i do strefy kina wstęp jest darmowy. Więcej informacji znaleźć można na stronie internetowej www.festival.dokoran.info. (wib)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

POZDROWIENIA Z RUDZICY

Od 2006 roku jestem członkiem honorowym Towarzystwa Miłośników Rudzicy. Z tej miejscowości pochodziła moja mamusia. Z tego powodu jestem zapraszana na tamtejsze uroczystości, takie jak „Biesiady” i „Wianki”. Gdy zdrowie dopisuje, biorę w nich udział. Jestem też wierną czytelniczką „Głosu Ludu”. W dniu 21 czerwca przeczytałam artykuł o „Przeglądzie Strachów Polnych” w Rudzicy, którego uczestnikami były koła PZKO w Lesznej Dolnej i Sibicy. Uczestnicy pięknie opisali swoje wrażenia, pochwalili się zdobytymi nagrodami, pochlebnie pisali o gościnności gospodarzy w Rudzicy. Artykuł

mi się bardzo spodobał, więc zabrałam „Głos Ludu” do Rudzicy, gdy pojechałam tam na „Wianki”. Prezes Towarzystwa Miłośników Rudzicy, Teresa Marekwicka, była mile zaskoczona, że o Rudzicy pisze się w polskiej gazecie na Zaolziu. Pan Florian Kokuta, który zafascynowany jest strachami polnymi i to on właśnie zaprosił koła PZKO do Rudzicy, poprosił o całą gazetę, by mogli poczytać sobie, co u nas nowego. Niektórzy byli zdziwieni, że Polacy w Republice Czeskiej mają polską gazetę. Organizatorzy „Przeglądu Strachów Polnych” pozdrawiają przyjaciół z obu kół PZKO i cieszą się na następne spotkanie w przyszłym roku w maju. **Józefa Szkandera, Trzyniec**

1. GAMBRINUS LIGA PIŁKARSKA: BANIK OSTRAVA STRACIŁ WYGRANY MECZ Z TEPLICAMI

Na Bazalach wymiana trenerów

O tym, że można przegrać wygrany mecz, przekonali się w weekend kibice na ostrawskich Bazalach. W 1. kolejce wiosennego sezonu I Gambrius Ligi piłkarze Banika ulegli 3:4 Teplicom. Ostrawianie jeszcze w połowie pierwszej odsłony prowadzili 3:1, by w finale schodzić z boiska na tarczy. W sobotę o godz. 21.00, dwie godziny po meczu, trenerska gilotyna ścięła głowę trenera Banika, Karola Marki. Zespół tymczasowo poprowadzi Pavel Malura, szkoleniowiec rezerw ostrawskiego klubu.

Pojedynek z Teplicami rozgrywany był w depresyjnej atmosferze. Kibole w trakcie całego meczu zasypywali wódcarzy klubu wulgarnymi wyzwiskami. W tak destrukcyjnym klimacie po prostu nie można grać dobrej piłki. Banik wprawdzie zaskoczył rywala ofensywnym, odważnym futbolem, sam jednak podciął sobie skrzydła po kiksach w obronie. Żałośnie zagrała cała linia obrony, która przypominała zespół pieśni i tańca po winobranii. To nie przypadek, że Banik przegrał wszystkie



Tak wygląda prawdziwa frustracja.

letnie sparingi, tracąc w dodatku sporo bramek. Naszym zdaniem, dwójka stoperów Adamík-Dreksa nie spełnia pierwszoligowych kryteriów. Po sprzedaży Fernando Nevesa i przymusowej ucieczce z klubu Renego Bolfa defensywa Banika runęła niczym domek z kart. Co gorsza, na starcie sezonu z powodu kontuzji

brakuje doświadczonego Tomáša Marka. Pavel Malura, przejmujący obowiązki trenera A drużyny, będzie miał ciężki orzech do zgryzienia. Z pustego bowiem nikt nie naleje. – Szansa prowadzenia Banika to dla mnie duże wyzwanie – powiedział nam dyplomatycznie Malura, którego praca w młodzieżowych kadrach

ostrawskiego klubu oceniana jest przez fachowców bardzo pozytywnie. Malura wczoraj prowadził na Bazalach pierwszy oficjalny trening. – Jeszcze za wcześnie na konkretne wnioski, ale przede wszystkim musimy poprawić grę w defensywie. Obejrzałem na spokojnie wszystkie stracone gole z Teplicami i mam duże

zastrzeżenia do gry obrońców. W ten sposób nie można walczyć o pierwszoligowe punkty w żadnej lidze świata – dodał. Trafnie skomentował przegrany mecz z Teplicami napastnik Zdeněk Šenkeřík. – Od stanu 3:1 przestaliśmy grać w przekonaniu, że rywal nie znajdzie już moralnych sił, by odmienić losy meczu. Zagraliśmy jak trampkarze, strasznie naiwnie.

OSTRAVA - TEPLICE 3:4

Do przerwy: 3:3. Bramki: 6. Ferenčík, 11. Hušbauer, 27. Kraut – 9. i 38. Stožický, 43. Vachoušek, 51. Lukáš. Ostrava: Krbeček – Rezník, Adámik, Dreksa, Zejdlér – Lukeš, Greguš – Kraut, Hušbauer, Ferenčík (63. Tomanica) – Šenkeřík.

W innych meczach 1. kolejki: Dužla – Olomuniec 0:0, Bohemians – Slavia 2:0, Pilzno – Liberec 2:2, Slovácko – Příbram 2:3, Hradec Králové – Žižkov 1:0, České Budějovice – Sparta 2:4; mecz Jablonec – Mladá Boleslav zakończył się wczoraj po zamknięciu numeru.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

I ZNÓW ANGLICY. Reprezentacja Polski poznała rywali w walce o mundial. W eliminacjach piłkarskich mistrzostw świata 2014 Polacy będą rywalizować w grupie H. Za przeciwników biało-czerwoni będą mieli między innymi Anglię, z którą często mierzyli się w eliminacjach ważnych turniejów. Reprezentacja Polski, która przed losowaniem była umieszczona w czwartym koszyku, zmierzy się z: Anglią, Czarnogorą, Ukrainą, Mołdawią i San Marino. Biało-czerwoni aby awansować do MŚ będą musieli wygrać rywalizację w swojej grupie eliminacyjnej. Tylko zwycięzcy pojedą bezpośrednio na finały MŚ w Brazylii. Drużyny, które zajmą drugie miejsca, będą miały jeszcze szansę w barażach.

T-MOBILE EKSTRAKLASA PIŁKARSKA. Wyniki 1. kolejki: Widzew Łódź – Wisła Kraków 1:1, Ruch Chorzów – GKS Bełchatów 2:1, ŁKS Łódź – Lech Poznań 0:5, Polonia Warszawa – Lechia Gdańsk 1:0, Śląsk Wrocław – Górnik Zabrze 1:1, Cracovia – Korona Kielce 1:2; wczoraj (po zamknięciu numeru) zakończył się mecz Podbeskidzie Bielsko-Biała – Jagiellonia Białystok; mecz Legia Warszawa – Zagłębie Lubin został przełożony na inny termin.

KUBICA ZAROBI 8 MILIONÓW EURO. Robert Kubica z teamu Lotus Renault nie pojechał do tej pory w żadnym wyścigu sezonu 2011. Nie zmienia to faktu, że Polak w tym roku zarobi 8 milionów euro. Kubica przechodzi żmudny proces rehabilitacji po dramatycznych wydarzeniach z lutego tego roku, kiedy to podczas jednego z lokalnych rajdów samochodowych we Włoszech jego samochód wyleciał z trasy i zatrzymał się na barierze ochronnej. Jest więc duża szansa na to, że jeszcze w tym sezonie zobaczymy Roberta w złoto-czarnym bolidzie Lotus Renault. Najprawdopodobniej może to nastąpić w GP Brazylii.

(jb)

Jutro Tour de Pologne w Cieszynach

Fani kolarstwa odliczają już godziny do jutrzejszego, czwartego etapu Tour de Pologne, którego meta usytuowana będzie na historycznym rynku w Cieszynie. Podobnie jak w zeszłym roku, kolarze zaliczą też pętlę po czeskiej stronie, w Czeskim Cieszynie. – To tylko podkreśla międzynarodowy charakter tego wyścigu – powiedział „Głowski Ludu” Czesław Lang, dyrektor Tour de Pologne. Jutrzejszy przyjazd kolarzy na cieszyński rynek przewidziany jest na godz. 16.45 (o utrudnieniach w ruchu związanych z jutrzejszym przejazdem kolarzy piszemy na stronie 2. – przyp. JB).

Za nami już dwa etapy tegorocznego Tour de Pologne – największej imprezy kolarskiej w Polsce. Czołowi kolarze świata rozpoczęli zmagania

w niedzielę w Pruszkowie, wczoraj rywalizowano na trasie Częstochowa – Dąbrowa Górnicza (162 km). Płaski etap przewidziano też na dziś, finisz w Katowicach powinni więc zdominować ponownie sprinterzy. Siedmioetapowy wyścig zakończy się 6 sierpnia w Krakowie.

Na starcie 68. Tour de Pologne stanęły największe gwiazdy światowego kolarstwa. Nie brakuje zwycięzców Giro d'Italia, Vuelta a Espana czy też największych wyścigów klasycznych na świecie. Wśród 22 ekip liczących 176 kolarzy znaleźli się przedstawiciele 35 krajów, co jest rekordem Tour de Pologne. Najliczniej reprezentowanym krajem są Włochy, zaraz na drugim miejscu znajdują się Polacy. Oprócz ekipy CCC Polsat Polkowice w

wyścigu bierze udział reprezentacja Polski. Ostatnim Polakiem, który wygrał Tour de Pologne, był w roku 2003 Cezary Zamana, zaś ostatnie zwycięstwo etapowe miało miejsce w 2004 roku, za sprawą Marcina Sapy i Marka Rutkiewicza.

Do największych gwiazd należą: zwycięzcy Wielkich Tourów – Danilo Di Luca i Vincenzo Nibali, mistrzowie świata Alessandro Ballan i Tom Boonen, drugi kolarz tegorocznego Giro d'Italia Michele Scarponi, utalentowani zawodnicy młodego pokolenia – Peter Sagan i Robert Kiserlovski, zwycięzca sprzed roku Daniel Martin i spragnieni wielkiego sukcesu przed własną publicznością – Marek Rutkiewicz i Przemysław Niemiec.

(jb)

I runda pucharu »Ondrášovka Cup« łupem faworytów

Z roli faworytów wywiązali się w I rundzie piłkarskiego pucharu „Ondrášovka Cup” wszyscy faworyci. Do dalszej fazy rozgrywek awansowały zespoły Trzynieca, Karwiny i Opawy. Najtrudniejszą przeprawę mieli drugoligowscy piłkarze Opawy, którzy na boisku dywizyjnej Lokomotywy Piotrowice wygrali zaledwie 1:0 po bramce pozyskanego z Karwiny Tomasa Radzineviciusa. Drugoligowcy Fotbal Trzynec w lekkim stylu uporał się z dywizyjnym Slavičinem 4:1, zaś drugoligowa Karwina pokonała 2:1 dywizyjny Hawierzów. Rozczarowali gracze Slavii Orłowa, którzy przegrali z Beneszowem Dolnym 0:1. Dla naszych klubów był to zarazem sprawdzian generalny przed startem piłkarskiego sezonu 2011/2012.

HAWIERZÓW KARWINA 1:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: 78. Skotnica – 44. Bartošák, 49. Mišínský. Hawierzów: Juras – Demel, Michalčák (74. Vachtarčík), Indra, Judita – Pristáš (58. Valla), Kosňovský, Lukan, Pištěk (86. Zupko) – Skotnica, Sittke. Karwina: Kafka – Jursa, Motyčka, Cverna (84. Bolf), Knötig – Hrtánek – Gonda (17. Mišínský), Bartošák – Látal (65. Bartozel), Miloslavjev – Chovanec.

Faworyt uderzył w końcówce pierwszej połowy oraz na wstępie drugiej odsłony. Na 0:1 trafili Lukáš Bartošák, po ładnej i szybkiej akcji z pierwszej piłki. Bartošák – nowa akwizycja z Hluczyna – zaliczył skądinąd znakomite spotkanie. Po zmianie stron goście dołączyli drugiego gola. Mišínský strzałem w angielskim stylu nie dał szans bramkarzowi Jurasowi. Dwubramkowa zaliczka uświadomiła nieco czujność karwińskiego zespołu, co wykorzystali gospodarze w 78. minucie. Kontaktowego gola strzelił Skotnica, który po odejściu Matušoviča do Limassolu zagrał w ataku obok Jakuba Sittka (najlepszego strzelca Indian w ubiegłym sezonie). – Jeszcze nie wszystko gra, ale liczy się zwycięstwo. To był dobry sprawdzian przed startem sezonu – skomentował mecz Karel Kula, trener MFK Karwina. Kula oszczędzał jeszcze w meczu doświadczonego stopera Renego Bolfa, który wzmocnił w ostatniej chwili Karwinę z Banika Ostrawa. Hawierzowianie też nie mają powodów do narzekania. – Zagraliśmy z klasowym przeciwnikiem, w dodatku z masą nowych zawodników. Przegrana różnicą jednej bramki to żaden wstyd – stwierdził Bohuš Keler, szkoleniowiec Hawierzowa.

SLAVIČÍN - TRZYNIEC 1:4

Do przerwy: 1:3. Bramki: 29. Kříž – 3. Ceplák, 26. Nekuda, 36. Szmek, 89. Surynek. Trzynec: Lipčák – Lisický (69. Maroši), Hupka, Kuděla, Matoušek – Malír, P. Siegl, Pospíšil (59. Fr. Hanus), Ceplák – Nekuda (59. Surynek), Szmek.

Trzyńczanie nie mieli większych kłopotów z pokonaniem dywizyjnego rywala. Kurtynę można było zwinąć już po pierwszej połowie. Do siatki Slavičina trafili wszyscy trzej napastnicy, których wysłał na plac boju trener Lubomír Luhový. Kolejny dobry mecz zagrał Radek Szmek, powracający do Trzynieca z gościnnych występów w pierwszoligowym FC Slovácko. W drugiej rundzie pucharu trzyńczanie zmierzą się z Opawą, która wyeliminowała Lokomotywę Piotrowice.

PIOTROWICE OPAWA 0:1

Do przerwy: 0:1. Bramka: 20. Radzinevicius. Piotrowice: Kotrla – Reichl, Gill, Bernatík, Buzek – Miko, Dittrich, Koper (81. Langer), Škuta (56. Czyž) – Šuster, Urban (64. Hanusek).

Lokomotywa nawiązała z drugoligowcem wyrównaną walkę. Jedyne gola w meczu zdobył w 20. minucie

Radzinevicius. Litewski napastnik znalazł się po strzale Partyša w doskonałej pozycji, wystarczyło tylko kiwnąć bramkarza i trafić do pustej bramki. Pozyskany z Karwiny napastnik wywiązał się z zadania na medal. Po stronie Piotrowic największą okazję do wyrównania zmarnował Dittrich, którego mocny strzał z dystansu bramkarz Bláha poskromił z największym trudem.

BENESZÓW DOLNY ORŁOWA 1:0

Do przerwy: 0:0. Bramka: 70. Literák. Orłowa: Šráček – Skácelík, F. Kadlčák, Kušnír, Silveira – Pražák, Z. Kadlčák (62. Bajzath), Kovář, Krčmařík (59. Lička) – Kopel, Punčochář (46. Jonek).

Slavia pojawiła się na boisku w prawie identycznym składzie, w jakim kończyła udany ubiegłoroczny sezon. Zgrany zespół trenerów Vlka i Jadrnego nie był jednak w stanie znaleźć recepty na defensywny futbol gospodarzy. Pojedynkę czwartoligowców rozstrzygnął w 70. minucie strzałem głową Literák. Minusem spotkania jest kontuzja napastnika Slavii, Punčochára. Zdaniem lekarzy Punčochář wróci na boisko najwcześniej za miesiąc. Początek sezonu obejrzy z trybuny z nogą w gipsie.

(jb)